

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

<b>Ceny prenumeraty we Lwowie:</b> bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5— z dostawą do domu . . . . . zł. 5.30 <b>na prowincji:</b> z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5.30 za granicą . . . . . zł. 8—	<b>Telefony:</b> <b>REDAKCJI</b> 27, 71-02. <b>ADMINISTRACJI</b> 21-12.	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L p.</b>  Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>CENA NUMERU</b>  <b>20 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, i aski w tekście gr. 30, pod nagłówkiem na pierwszej stronie nr. 1— Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących gracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagrancic. o 50 proc. dr. żel.
---	---	--	---	---

## Sytuacja w Niemczech.

### Zamordowanie posła do sejmiku pruskiego.

Berlin, 5 lutego. (PAT) Wczoraj wieczorem w Strassfurcie dokonano zamachu rewolwerowego na posła frakcji socjaldemokratycznej w sejmie pruskim Kastena. Zamach ma tło polityczne i wykonany został przez 17-letniego ucznia gimnazjalnego.

W czasie manifestacji nar. socjalistów i Stahlhelmu jeden z członków robotniczego oddziału samarytańskiego został ranny. Kasten jako burmistrz

miasta wydał nakaz aresztowania jednego z demonstrantów i sprowadzenia go na ratusz. Kiedy po przesłuchaniu aresztowanego Kasten opuszczał ratusz, podszedł do niego 17-letni uczeń gimnazjalny i ze słowami: „Nadeszła dziś godzina porachunku“, oddał strzał z rewolweru, raniąc posła śmiertelnie. Zamachowca aresztowano.

Kasten wkrótce po przewiezieniu do szpitala zmarł wskutek upływu krwi.

### Krwawe bóiki w Berlinie, Wrocławiu i Monachjum.

Berlin, 5 lutego. (PAT) Podczas manifestacji „Żelaznego Frontu“ doszło do bóiki między członkami republikańskiego Reichsbanneru i narodowymi socjalistami. Jeden Reichsbannerowiec został zabity, a dwaj odnieśli ciężkie rany.

We Wrocławiu odbył się olbrzymi meeting Reichsbanneru, na którym przemawiał poseł social-demokratyczny Loebe. Po zgromadzeniu ruszył na miasto pochód demonstracyjny. Po drodze

dochodziło wielokrotnie do starć. Szereg osób jest rannych.

Narodowi socjaliści napadli w jednej z dzielnic na żydowskiego studenta Steinfelda, który otrzymał kilka ran w pierś i brzuch. Po przewiezieniu do szpitala Steinfeld zmarł. Dwóch narodowo socjalistycznych uczestników napadu aresztowano.

Również w Monachjum miały miejsce bóiki między szturmowcami i ich przeciwnikami politycznymi.

### Rozwiązanie wszystkich rad komunalnych w Prusach.

Berlin, 5 lutego. (PAT) Komisaryczny rząd pruski zarządził rozwiązanie wszystkich reprezentacji komunalnych na

obszarze Prus i prowincji pruskiej.

Nowe wybory komunalne rozpisane zostały na dzień 12 marca.

### Manifestacyjny pogrzeb ofiar zaiść ulicznych.

Berlin, 5 lutego. (PAT) Dziś po południu odbył się przy masowym udziale

ludności i przedstawicieli władz z kanclerzem Hitlerem na czele, urządo-

ny na koszt państwa pogrzeb sierżanta policji Sauritza oraz komendanta narodowo socjalistycznej szturmówki Maikowskiego, zastrzelonych w czasie zaiść ulicznych w dniu nominacji kanclerza Hitlera.

### USTAWA DLA OCHRONY NARODU NIEMIECKIEGO.

Berlin, 5 lutego. (PAT) W czasie apelu generalnego Stahlhelmu przywódca organizacji Stahlhelmowskiej mjr. Stephani wygłosił mowę, w której m. in. oświadczył, że w najbliższych dniach rządowi Rzeszy przedłożony zostanie projekt specjalnej ustawy dla ochrony narodu niemieckiego.

Ustawa przewidywać będzie dla obywateli niemieckich karę śmierci za zdradę kraju. Obcokrajowcy występujący przeciw Niemcom mają być niezwłocznie wydaleny z granic państwa niemieckiego.

Pisma przedstawiające Niemcy w nieprzychylnym świetle wobec zagranicy ulegną stałemu zakazowi.

### PROPAGANDA PRZEZ WYPOŻYCZALNIE KSIĄZEK.

Berlin, 5 lutego. (PAT) Narodowo socjalistyczny burmistrz miasta Dessau Hofmann wydał kierownikowi miejskiej wypożyczalni książek polecenie niezwłocznego usunięcia z księgozbioru wszystkich książek o treści komunistycznej i pacyfistycznej, które zastąpione być mają wydawnictwami patriotycznymi.

Na indeksie umieszczone zostało między innymi wydanie niemieckie dzieł Trockiego oraz słynna powieść Remarque'a „Na Zachodzie bez zmian“.

## Stan wyjątkowy w Rumunji.

Bukareszt, 5 lutego. (PAT) Na posiedzeniu Rady ministrów zapadła uchwała o głoszeniu w dniu 5 bm. stanu wyjątkowego w Bukareszcie, Jas-

sach, Galaczu, Czerniowcach, Peasoci, w okręgu naftowym Prahowa i Fimi-saorze.

## Stronnictwo Ludowe znów traci dwóch posłów.

Posłowie Konstanty Januszewski i Franciszek Rząsa zgłosili w pismach do Marszałka Sejmu swe wystąpienie z Klubu Stronnictwa Ludowego.

Fakt ten nastąpił, jak dowiadujemy się, w związku ze stanowiskiem wy-

borców, domagających się zaniechania kursu antyrządowego. Posłowie Januszewski i Rząsa przejdą prawdopodobnie do Chłopskiej Partii Agrarnej, pragnącej współpracować z Rządem.

## Wezuwusz budzi się!

Wiedeń, 5 lutego. (PAT) „N. Wr. Tageblatt“ donosi z Neapolu, że dyrektor obserwatorium na Wezuwiuszu prof. Maladra informuje, iż w ostatnich

48 godzinach zarejestrowano 200 wstrząsów Wezuwiusza, z tego 4 silniejsze. Szkód materialnych niema.

### MIN. BECK WYJECHAŁ Z GENEWY

Genewa, 5 lutego. (PAT) Dziś popołudniu opuścił Genewę Minister Spr. Zagr. p. Beck wraz z małżonką, szefem gabinetu Debickim i sekretarzem osobistym Frydrychem.

### AMB. SKIRMUNT PRZYJEŻDŻA DO WARSZAWY

Londyn, 5 lutego. (PAT) Ambasador Skirmunt odjechał dziś w sprawach służbowych do Warszawy.

### DAR WĘGRÓW DLA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Budapeszt, 5 lutego. (PAT) Z okazji jubileuszu Stefana Batorego wprowadzone zostaną na Węgrzech specjalne pociągi do Polski, których pasażerowie uprawnieni będą do korzystania ze znacznej niższej taryfy.

Pierwszym pociągiem uda się do Warszawy delegacja węgierska celem wręczenia Marsz. Piłsudskiemu imieniem Węgier portretu Batorego pędzla Hoszu.

### Zawody lotnicze w Lublinie.

W dniu 3 bm. w godzinach południowych wystartowały z lotniska warszawskiego samoloty, biorące udział w trzecich lubelsko-podlaskich zimowych zawodach lotniczych. Do Lublina poleciało 6 załóg Aeroklubu Warszawskiego: por. Pronaszko i inż. Richter na RWD 5, kpt. Halewski i p. Onoszko na RWD. 5, inż. por. Hirszbandt i red. Osński na PZL. 19, p. Chorzewski z małżonką na PZL. 19, p. Wysiekiński i p. Aleksandrowicz na RWD. 4, oraz p. Korbel i inż. Łuczynski na JD. 2.

Ponadto wystartowali z lotniska warszawskiego prof. Pruszkowski i p. Okołowicz na aparacie typu Mihi, którzy udali się do Lublina poza konkursem, oraz aparat Aeroklubu Poznańskiego typu Morrison 2, pilotowany przez p. Mościckiego.

Również poleciał do Lublina specjalny samolot, pilotowany przez inż. Rzewnickiego, celem dokonania zdjęć filmowych z zawodów.

\* \* \*

Lublin, 5 lutego. (PAT) Wyniki trzecich lubelsko-podlaskich zawodów lotniczych przedstawiają się następująco:

Lot na trasie: 1. Chorzewski (Lwów) 2. por. Pronaszko (Wwa). 3. kpt. Halewski (Wwa).

W sztafecie lotniczo motocyklowo-samochodowej pierwsze miejsce w kategorii samolotów zajął por. Pronaszko, drugie Chorzewski.

Ładowanie w prostokacie: 1. Kołaczkowski (Lubl.).

Ostateczna klasyfikacja we wszystkich konkurencjach nie została jeszcze ukończona.

— Temperatura we Lwowie w dniu 5 bm. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 730.90 temperatura +0.2, o godz. 1 w poł. ciśn. barom. 730.00 temp. —0.0, o godz. 9 wieczór ciśn. barom. 726.00 temp. +2.0 stopni.

### SOCJALIŚCI FRANCUSCY NIE MOGĄ SIĘ ZDECYDOWAĆ.

Paryż, 5 lutego. (PAT) Dziś przed południem rozpoczęła się w Paryżu konferencja rady naczelnej partii socjalistycznej. Kwestia obecnej sytuacji wywołała długą dyskusję, podczas której raz jeszcze zaznaczyły się wyraźnie dwa prądy tj. zwolenników i przeciwników udziału socjalistów w rządzie.

### BUNT BEZROBOTNYCH WŁOCHÓW W PARYŻU.

Paryż, 5 lutego. (PAT) Wczoraj w konsulacie włoskim w Paryżu doszło do zaiść. Personel konsulatu wydzierał bezrobotnym obywatelom włoskim żywność, gdy nagle pewna ich liczba odmówiła przyjęcia żywności, żądając udzielenia zapomogi pieniężnej.

Kiedy im oświadczono, że konsulat nie posiada kredytu na udzielanie zapomóg wywiązała się bójka, w czasie której wybito dwie wielkie szyby okienne. Interwencja policji francuskiej przywróciła porządek.

# Wiadomości bieżące

6

lutego  
1933

## Poniedziałek

Tytusa

Intro: Romualda

Wschód słońca: 7:10  
Zachód słońca: 16:31

### TEATR WIELKI.

Wtorek 7 II godz. 7.30 „Zbójcy”. Ab. 7.  
Środa 8 II godz. 7.30 „Zydówka”, opera.  
Czwartek 9 II godz. 6 „Zbójcy”.  
Piątek 10 II godz. 7.30 „Zbójcy”. Ab. 7.  
Sobota 11 II godz. 7.30 opera.

### TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek 7 II godz. 7.30 „Jim i Jill” poraz ostatni. Abon. 5.  
Środa 8 II przedstawienie zawieszono z powodu próby generalnej „Mademoiselle”.  
Czwartek 9 II godz. 7.30 „Mademoiselle” Devala, premiera. Abon. 7.  
Piątek 10 II godz. 7.30 „Mademoiselle”. Abon. 7.  
Sobota 11 II godz. 7.30 „Mademoiselle”. Abon. 7.

### SALA COLOSSEUM.

Film: „Noc w Chicago”, Rewia: „Awantury Arabskie”.

### KINOTEATRY.

ADRIA: „Parada miłości”.  
APOLLO: „Straceniec”.  
ATLANTIC: „Bezdomni”.  
CASINO: „Czemp”.  
CHIMERA: „Godzina z Tobą”.  
GRAZYNA: „Sierżant X”.  
KOPERNIK: Conrad Veidt we filmie „Rasputin”.  
MARYSIENKA: Conrad Veidt we filmie „Rasputin”.  
OAZA: „Maż Swojej Żony” oraz Rewia  
PALACE: „10 proc. dla mnie” z Lopkiem Krukowskim.  
PAN: „C. k. komenda serc”.  
PROMIEN: „C. K. Feldmarszałek”.  
RAJ: „Afera pułkownika Redla”.  
STYLOWY: „Wesoły porucznik” oraz Rewia „Wesoły świerszcz”.

— Kurator Okręgu Szkolnego Lw. p. Jerzy Gadomski powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie.

— Związek Pracy Obywatelskiej kobiet urządza dziś w poniedziałek w lokalu własnym pl. Bernardyński 2 uroczystą akademię ku czci Stanisława Wyspiańskiego. Początek o godz. 18. Wstęp dla członkiń i wprowadzonych gości.

— Odczyt lekarza. Ze Związku Lekarzy Państw. Pol. Sekcja Zdrowotnicza donoszą: XI-te posiedzenie referatowe odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 18-tej w sali Polikliniki, ul. Lindęgo 5. Referent dr. Handzel mówić będzie na temat: „Stanowisko lekarza w zdrowotnictwie”.

— Tegoroczny Raut reprezentacyjny Związku Strzeleckiego pod protektorem najwybitniejszych osobistości z władz rządowych i samorządowych i przy współudziale 150 pań komitetu, naznaczony na 18 lutego br. w salach Strzeleckich miejskiej wzbudził zainteresowanie nawet poza Lwowem. Współudział przyrzekli chór Eriana i pp. artyści Reichan, Strachocki i Wieszczyk. Komitet donosi, że wysyłka zaproszeń już się rozpoczęła. O ileby ktoś nieotrzymał, zechce zwrócić się do Związku, ul. Kurkowa 12. Komitet pań gospodyń odbywa zebrania w sali Wydziału Powiat., ul. Mochackiego 4. Informację udziela radca Krajewski, tel. 1—41, lub sekretariat Liceum Handlowego, pl. Strzelecki 8.

— Wiec w sprawie obniżki ceny prądu. Organizacje gospodarcze urządziły wczoraj w sali Instytutu Technologicznego wiec w sprawie obniżki ceny prądu elektrycznego. Przewodniczył p. Mahler, referat wygłosił inż. Feuerstein. Po dyskusji uchwalono domagać się obniżenia ceny prądu o 40 proc.

# Pierwszy Peowiacki opłatek we Lwowie.

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbył się w pięknie przystrojonych salach Klubu Towarzystwa BBWR, pierwszy opłatek peowiacki, który zgromadził przy wspólnym stole licznych członków P. O. W. z terenu lwowskiego, oraz reprezentantów władz i delegatów Związków kombatanckich.

Zebranie zaszczytliwi swą obecnością pp. Naczelnik Kwaśniewski w zastępstwie wojewody, Dea O. K. gen. Popowicz, pułk. Pytel, nac. wydz. i prez. Zw. Strzeleckiego dr. Weryński, dyr. red. Baranowski, redaktor dr. Szarota, pułk. Kuczyński, major Krynicki i prezesi Związków kombatanckich.

Gości i kolegów Peowiaków powitał prezes okręgu lwowskiego P. O. W. nac. Sochański, który następnie skreślił obecną rolę i zadania Związku, kończąc swoje przemówienie okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Z kolei przemawiali pp. naczelnik Kwaśniewski, pułk. Pytel, obywatel Kościński.

Długotrwałymi oklaskami przyjęto przemówienie Dcy O. K. gen. Popowicza, który w meskich słowach podkreślił specjalne znaczenie i zadania, jakie ma do spełnienia Związek P. O. W. na terenie Ziemi połudn.-wschodn. w dziedzinie twórczej pracy społeczno państwowej oraz w wychowaniu karne go obywatela-Polaka, zdającego sobie jasno sprawę z obowiązku względem Ojczyzny i Państwa.

Dłuższe przemówienie wygłosił red. Wojciech Baranowski, analizując Związek Legionistów i P. O. W., ich działalność dziejową a także stosunek ideowej współpracy, wytwarzający się w co raz związlejszej formie pomiędzy przedstawicielami organizacji wojskowych walczących o Polskę a cywilnymi pracownikami ducha, stapiających się dążeniami swojemi i wiara z tamty mi w jednolitą moralnie i politycznie całość.

Wśród piosenek legionowych w miłym, serdecznym i koleżeńskim nastroju przedciągnął się wspólny peowiacki opłatek do późnego wieczora.

# Tradycyjny opłatek Zw. Legionistów.

W ubiegłą sobotę w gościnnych salach Kasyna oficerskiego 40 pp. odbył się tradycyjny opłatek Związku Legionistów. Opłatek zaszczytliwi swą obecnością pp. wicewojewoda Dychdalewicz, gen. Popowicz, star. grodzki dr. Klimow, starosta pow. Eckhard, nac. wydz. bezp. Sochański, poseł Domaśzewicz, pos. Stroński, dr. Weryński, prezes Moszoro, prez. Wiktor, prez. Szubert, pułk. Kuczyński, pułk. Florek, pułk. Fyda, pułk. Gigel, pułk. Pytel, pułk. Zygmuntowicz i wielu innych woskich oficerów.

Do dostojnych gości i licznie zebranych legionistów wraz z rodzinami przemówił prezes Oddziału lwowskiego Związku Legionistów p. Dembzyński, który w gorących słowach wezwał wszystkich legionistów, by nadal stali na straży całości Najjaśniejszej Rzeczypospolitej — wyzwolonej czynnem Twórcy Legionów, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Po przemówieniu rozpoczęła się wspólna kolacja przy dźwiękach muzyki wojskowej a następnie tańce, które trwały do białego rana.

# Święto Rodziny Wojskowej.

Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa” obchodziło wczoraj swe doroczne święto, które było wyrazem rozwoju i spójności tej organizacji i zostawiło uczestnikom uroczystości miłe wrażenie.

Po nabożeństwie w kościele OO. Jezuotów odbyło się w południe zebranie członkiń i zaproszonych gości w sali Kasyna garnizonowego w koszarach przy ul. św. Piotra i Pawła. Przybyli: wicewoj. Dychdalewicz, gen. Popowicz, dowódca pułkowy i liczne grono oficerów, star. grodzki dr. Klimow, przedstawicielki Związku Pracy Obywatelskiej Kobiąt, Ligi Kobiąt i innych stowarzyszeń.

Uroczystość zagała przewodnicząca lwowskiego oddziału generałowa

Popowiczowa, przypominając zadania organizacji, skupiającej rodziny oficerów polskich w celu wspólnej pracy obywatelskiej i społecznej w duchu państwowym, oraz wytworzenia ogniska towarzyskiego.

Dr. Lucja Charewiczowa w pięknym referacie ujęła program działalności „Rodziny Wojskowej”, założonej z inicjatywy Marszałka Piłsudskiego i dającej żonom wojskowych pole działalności obywatelskiej, której tradycje przekazały nam dzielne Polaki minionych wieków.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra 40 pp. pod batutą por. Jurkiewiczza, chór kadetów pod bat. p. Kaszy i pianistka p. Gliwowa.

# Nowy kościół na Persenkówce.

W niedzielę przed połud. odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego kościoła OO. Karmelitów Bosych na Persenkówce. Poświęcenia dokonał oraz cichą Mszę św. odprawił JE. Arcybiskup Ks. Dr. Bol. Twardowski. Na poświęceniu byli obecni w zastępstwie p. Wojewody radca Krzywoszyński oraz radca Krajewski, jako przedstawiciel miasta wiceprezydent Kubala.

Do licznie zebranych tłumów wiernych wygłosił piękne i długie kazanie Ks. Arcybiskup, który podniósł znaczenie tej nowej i potrzebnej placówki religijnej, jaką jest nowowbudowany kościół. Ks. Arcybiskup podziękował

OO. Karmelitom za chwalebna inicjatywę budowy kościoła i trud około tej budowy położony, życząc im owocnej pracy.

Kościół ogromny, w stylu gotyckim, przylega do klasztoru OO. Karmelitów i leży w otwartym miejscu, zdala widoczny, strzelając wysoko ponad rozpościerające się tu i ówdzie rzadko rozmieszczone budynki przedmieścia. Patronką kościoła jest Matka Boża Szkaplerzna.

Kościół niewykończony jeszcze i nie wyprawiony, już teraz jednak daje wyobrażenie wspaniałości i dostojności, któremi w niedalekiej przyszłości będzie promieniować.

### Z SALI KONCERTOWEJ.

## Koncert Pol. Towarzystwa Muzycznego.

Odznaczony w Warszawie pierwszą nagrodą na konkursie kameralnym, zespół złożony z pp. Czaplńskiego, Racka, Pszenyczki i Łobaczewskiego wystąpił w piątek z własnym koncertem w sali Polsk. Tow. Muz. z programem, obejmującym kwartety smyczkowe Beethovena op. 18 nr. 6, Jareckiego i Debussy'ego. Duszą tego zespołu jest prof. Henryk Czaplński, znany za szczytnie we Lwowie zarówno jako pedagog, jak i jako wirtuoz. Jego wyjątkowo piękny ton przejrzystość techniki i przekonujący zawsze styl interpretacji dominują w tym zespole bardzo wyraźnie, niejednokrotnie np. w kwartecie Beethovena pewne różnice wewnętrzne i techniczne podejścia do dzieła zaznaczyły się nawet w stosunku do reszty zespołu silnie, niż na to zezwala ideał gry kwartetowej. Bardzo pięknie wypadła za to interpretacja kwartetów Debussy'ego i Jareckiego. Osiągnięto tu już znaczna jednolitość brzmienia, niekiedy, jak u p. Jareckiego, nawet bardzo piękne efekty dźwiękowe, rozpiętość skali efektów dynamicznych i wyrafinowane subtelności techniczne.

Nowością dla Lwowa był kwartet Tadeusza Jareckiego, kompozytor o poważnych zamierzeniach artystycznych. Język jej nie jest wyrazem ostatnich dążeń techniki kompozytorskiej, ale wykazuje rękę wytrawnego muzyka i własną fizjognomię, i bierze słuchacza od pierwszej chwili swem dobrem brzmieniem.

Dr. Stefania Łobaczewska.



**MAGGI** Spółka z ogr. odp.  
Fabryka w Poznaniu.

## Rezygnacja p. St. Baczewskiego.

Dowiadujemy się, że rezygnacja p. Stefana Baczewskiego z tymczasowej Rady Miejskiej została przez miarodajne czynniki przyjęta.

Wedle naszych informacji podawane przez miejscową prasę powody tej rezygnacji są nieścisłe i nie odpowiadają stanowi faktycznemu.

## Komuniści na ul. Rutowskiego

W sobotę wieczorem u wylotu ul. Rutowskiego zebrało się około 20 komunistów. Poczęli wznosić antypaństwowe okrzyki. Zjawili się policja i rozpedziła masówkę. Aresztowano przytem 2 demonstrantów: rzeźnika Dawida Langiera i jubilera Szaję Juniego.

## Wielka bójka w hotelu.

W hotelu „Sans-Souci” przy ul. Szajnochy 7 wybuchła wczoraj w nocy kłótnia awantura. Pokłóciło się dwóch gości. Tło kłótni jest niewiadome, to jednak tylko było jasne, że obaj poczuli się po pewnym czasie okładać pięściami. Bójkę przerosła się do hallu hotelowego. Borykający się goście wybili szyby na portjerce. Bójkę uśmierzyła dopiero interwencja policji.

# WIADOMOŚCI SPORTOWE.

## Mistrzostwa hokejowe w Krynicy.

Krynica, 3 lutego.

Wczoraj wieczorem spadł śnieg przyoblekając Krynice w czarującą szatę, dziś mieliśmy słoneczny poranek — z pogody tej skorzystali skwapliwie narciarze, wśród których licznie reprezentowana jest pleć piękna. Reszta kuracjuszy spędza czas w zdroju, gdzie koncertuje orkiestra lub w czytelnym wyposażonej we wszystkie dzienniki, tani odwiedzają kino, zaś łwia część młodzieży uczęszcza na dancingi, które odbywają się codziennie od 5—7 wiecz. w kawiarni i w domu zdrojowym.

W hokeju nieoczekiwaną konstelację w II-giej grupie wprowadził remis ŁKS-u z AZS-em poznańskim — o ile dziś wieczorem ŁKS. zremisuje z Legią natenczas AZS. Poznań odpadłby z dalszych rozgrywek — sądząc zaś o przebiegu rozgrywek są Poznaniacy najbardziej wyrównanym i bardziej lepszym zespołem od swych partnerów grupowych. Zachodzą jeszcze inne kombinacje na wypadek klęski Legii — zresztą zobaczymy. Wczorajszy mecz Legii z AZS-em poznańskim, sędziowany dobrze przez Wacka Kuchara, dał wygraną 1:0 Warszawiakom. bramkę strzelił Rybicki. Sprawiedliwszą byłaby nie rozegrana — AZS. nie tylko że nie ustępował Legii, ale był od niej zespołem równiejszym.

W grupie I-szej AZS. Warszawa wygrał wczoraj z Ogniskiem Wilno 3:1. Wilnianie stawili niespodziewany opór AZS-owi i nie zbyt wiele mu ustępowali — z drużyny tej należy wyróżnić Andrzejewskiego i Kremera strzelca honorowego punktu — w AZS-ie pierwszorzędnie przedstawia się obrona złożona z dwóch starych rybniarzy Adamowskiego i Kowalskiego, który wczoraj wystąpił po raz pierwszy w Krynicy — niestety w III-ciej tercji upadł na lód tak nieszczęśliwie, że zeszedł z toru. Również Pawłowski z AZS-u wjechał w pędzie na bandy i potknął się — na szczęście nic groźnego.

Dziś przed południem nastąpiło w lwowskim obozie małe rozczarowanie Pogoń zremisowała z Ogniskiem 1:1.

W I-szej tercji przeważa silnie Pogoń i w czasie tym strzelił najlepszy w tym dniu Wacek z podania Sabinieńskiego jedyną bramkę. Tercja II. i III. przynosi gre naogół ospałą i nudną przy nieznacznej przewadze Pogoni. W czasie III-ciej tercji w 8-mej minucie po wyrażeniu, jakim 3-metrowym osafidzie strzelił bramkę dla Ogniska Godlewski. Sędziował p. Sachs z Warszawy.

Pogoń wydaje się być nieco przemoczoną — już wczoraj III-cia tercja ze Sokołem wykazała nieznaczny depresję u niektórych zawodników, zawody dzisiejsze potwierdziły to — bez zarzutu spisywali się jedynie Wacek, Zimmer, Weisberg i Mauer igna rzecz, że lód był b. miękki, co specjalnie dało się Sabiniekiemu we znaki, a jeszcze trzeba pamiętać i o tem, że wyjazd do Zakopanego, ciężkie mistrzostwa okręgu rozegrane prawie w jednym tygodniu, wizyta Cracovji i zaczęte gry o puchar Banku Gosp. Kraj. wszystko to w stosunkowo krótkim czasie nietylko dało dobry trening, ale i musiało zmęczyć drużyny, złożoną w większości z zawodników o niewielkiej kondycji fizycznej. Bereza z powodu kontuzji nośa nie brał dziś udziału w rozgrywkach.

Miejmy nadzieję, że sobotnia generalna przerwa wyjdzie na dobre.

Wkońcu wypada mi napomknąć, że walkowana jest obecnie sprawa obozu

treningowego przed mistrzostwami w Pradze — o czym szerzej napisze jutro. L.

\* \* \*

Krynica, niedziela 5 lutego. (Telefon własny). Zapowiedziane na dziś półfinały nie odbyły się z powodu odwilży i deszczu. — W razie mrozu półfinały odbędą się w poniedziałek a finały we wtorek. W razie dalszej niepogody mistrzostwa zostaną przerwane.

Wczoraj przyżył tu wiceprezes Zy. Hók. p. Wicemin. Jaroszyński.

Do obozu treningowego zostali przyznaczeni ze Lwowa: Sabinieński, Sokółowski i Mauer. L.

Krynica, 5 lutego. (PAT) W sobotę odbyło się decydujące spotkanie AZS. Poznań z ŁKS., zakończone zwycięstwem Poznańczyków w stosunku 3:1 (0:1, 1:0, 2:0). Zawody odbyły się w bardzo złych warunkach. Przez cały czas padał śnieg tak, że trudno było prowadzić krążek. Pierwsza bramkę zdobył dla Łodzian Rusinkiewicz. Po przerwie AZS. wyrównał przez Zielińskiego i uzyskał bardzo wielką przewagę zadokumentowaną dwoma dalszemi bramkami zdobytemi w trzeciej tercji przez Warmińskiego i Zielińskiego. Dzięki temu zwycięstwu AZS. wszedł obok Legji w drugiej grupie do finału.

## Mistrzostwa zimowe lekkoatlet. Polski.

NAJLEPSZY ZAWODNIK — PŁAWCZYK, NAJLEPSZA ZAWODNICZKA — JANOWSKA. — SUKCES SAWARYNA. — NAJLEPSZY KLUB — AZS (WARSZAWA).

Wczoraj odbyły się w Przemyśle zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w hali krytej Ośrodka PW i WF, zorganizowane przez Okr. Urząd WF i PW. Zawody zaszczytliwi swą obecnością d-ca OK gen. Tessaro, starosta przemyski Remiszewski, kierownik Okr. Urz. WF i PW. płk. dypl. Morawski, inspektor Okr. Małop. Straży Gran. Grodyński, kierownik Okr. Urz. WF i PW we Lwowie płk. Świątecki, prezes LOZLA p. Kuchar i szereg przedstawicieli świata sportowego.

Zawody odbyły się pod protektoratem d-cy OK X gen. Tessaro i Wojewody lwowskiego o nagrody: PZLA dla najlepszego klubu, d-cy OK X dla najlepszej zawodniczki, kierownika Okr. Urz. OK X dla najlepszego zawodnika, kierownika Okr. Urz. OK VI dla najlepszej sztafety, Okr. Urz. OK X dla 4-ch najlepszych zawodników, oraz insp. Grodyńskiego dla najlepszego długodystansowca.

Zawody rozpoczęły się o godz. 10 rano w pięknie udekorowanej hali i stały na bardzo wysokim poziomie, co jest zasługą płk. Morawskiego. Poprzedziła je zbiórka zawodników, raport odebrany przez d-cę OK X, podniesienie chorągwi, defilada zawodników przed przedstawicielami władzy.

Wyniki szczegółowe są następujące:

**Bieg pań 50 m przez płotki:** 1) Białasówna (Pg Kat) 8.9, 2) Wiśka (AZS Lwów) 9.3, 3) Iza (Lechia) 9.8, 4) Paula (Dror Lw.).

**Bieg panów 3000 m:** 1) Sawaryn (Pg Lwów) 9:31.2, 2) Jakubowski (Sokół Pozn) 9.34, 3) Fiałka (Crac), 4) Jaworski (Pg Lw.), 5. Derwiszyński (Pg Lwów), Puchalski (Legia Wwa), zdyskwalifikowany.

**Pchnięcie kulą pań:** 1) Jasiońska (AZS Pozn) 11.11, 2) Janowska (Krusze-Ender Pab) 9.9, 3) Lubkowiczówna (Pg Kat) 8.42, 4) Wasilewska 7.89.

**Pchnięcie kulą panów:** 1) Heljasz (Warta) 14.92, 2) Tilgner (Sok Pozn) 14.01, 3) Kaniak (Sok Lw) 13.84, 4) Imięła (KS Ostrowiec) 11.71.

**Skok w wyż panów:** 1) Pławczyk (AZS War) 1.88, 2) Niemiec (Pg Lw) 1.83, 3) Zaborzyński (AZS Pozn) 1.83, 4) Chmiel (Pg Kat) 1:66.5.

**Skok w dal pań z mieśca:** 1) Jasiońska (AZS Pozn) 2.26, 2) Wasilewska (Pg Kat) 2.21, 3) Bytomska (Pg Kat) 2.16, 4) Janowska (Krusze-Ender) 2.15.

**Skok o tyczce:** 1) Pławczyk (AZS War) 3.71.5, 2) Lichtblau (Pg Lw) 3.51, 3. Adamczak (Warta Pozn.) 3.51, 4) Zakrzewski (Sok Pozn) 3.51.

**Skok w wyż pań:** 1) Janowska (Krusche-Ender Pabi) 1.42, 2) Wiśka (AZS Lw) 1.33, 3) Daszutówna (Jagiellonia Białystok 1.33, 4) Bytomska (Pg Kat) 1.27.

**Bieg 500 m pań:** 1) Świdarska (AZS Pozn) 1.33.4, 2) Nowacka (AZS War) 1.34.2, 3) Szuasówna (Pg Kat) 1.38.4.

**Bieg 50 m pań:** I Przedbieg: 1) Wiśka (AZS Lw) 7.4, 2) Świdarska (AZS Pozn) 7.2; II Przedbieg: 1) Janowska (Krusche-Ender Pabi) 7, 2) Białasówna (Pg Kat) 7.04.

**Finał biegu 50 m panów:** 1) Sikorski (Pol War) 5.7, 2) Trojanowski II (AZS War) 5.8, 3) Śliwak (SM) o pierś, 4) Łańcucki.

**Bieg 50 m przez płotki panów:** I Półfinał: 1) Nowosielski (Crac) 7.6, 2) Wieczorek (Wilno) 8:2; II, Półfinał: 1) Niemiec (Pg) 7.3, 2) Schneider (Pg Kat) 7.5; Finał: 1) Nowosielski (Crac) 6.9, 2) Niemiec (Pg) 7.2, 3) Wieczorek

**Sztafeta 3X800 m:** 1) AZS Warszawa (Miller I, Truszkowski, Miller II) 6.44.4, 2) Pogoń Katowice 6.52.2, 3) Pogoń Lwów 7.01.2, 4) Legia Warszawa.

**Skok w dal panów:** 1) Pławczyk (AZS War) 6.52, 2) Niemiec (Pg) 6.45, 3) Wieczorek (Wilno) 6.38.

**Finał biegu pań na 50 m:** 1) Janowska (Pol) 6.7, 2) Wiśka (AZS Lw) 7 s., 3) Bytomska (Pg Kat) 7.2, 4) Białasówna (Pg Kat) 7.3.

**Punktacja ogólna:** 1) AZS Warszawa 28 pkt., 2) Pogoń Katowice 18 pkt., 3) Pogoń Lwów 17 pkt., 4) AZS Kraków 16 pkt., 5) Krusze-Ender Pabjanice 13 pkt., 6) AZS Lwów 12 pkt., 7) Wilno, dalej Cracovia, Polonia, Warta, Sokół Poznań, Sokół Macierz.

W zawodach udział brali zawodnicy i zawodniczki następujących klubów: Warszawa: AZS, Legia, Warszawianka, Polonia, PKS, Poznań: Warta, Sokół, AZS, Lwów: Pogoń, AZS, Sokół Macierz, Lechia, Dror, Katowice: Pogoń i Sokół Krywałd, dalej Cracovia, Sokół Leszno, Jagiellonia Białystok, Krusche-Ender Pabjanice i 3 pułk saperów Wilno.

Kierownikiem zawodów był prof. Dregiewicz ze Lwowa, sędzią głównym p. T. Kuchar, delegatem PZLA p. Szlachciak, gospodarzem por. Folwarczny, kwatermistrzem i sekretarzem kpt. Karpiński.

O godz. 21 odbyło się w sali Sokoła uroczyste rozdanie nagród.

## „Narty—Bridge“.

Wczorajsza impreza Lwowskiej Dyrekcji PKP udała się bez zarzutu. Wspaniały pociąg pulmanowski wywoził prawie pół tysiąca doborowej publiczności ze Lwowa w samo serce naszych Bieszczad — do Sianek, gdzie każdy zastał to, co mu obiecano.

A więc doświadczeni narciarze mieli swą „wyrpę“ gdyż śnieg półmetrowy jeszcze nie „nośny“ a do tego zadymka utrudniała sprawę; dorzale mamy i taty mieli swe saneczki; był i skikjöring, był i dancing, był i bridge, był i jazzband.

Wycieczce towarzyszyli pp. prezes Wiktor i wiceprezes Świągost, którzy o wszystkim pamiętali i którym należą się serdeczne słowa podziękowań za tak dobrze zorganizowaną wycieczkę.

Przeprowadzone w pociągu głosowanie — dokąd jechać w przyszłą niedzielę, wypadło na korzyść Ławoczne go. Toteż taki sam pociąg będzie w niedzielę rano oczekiwał braci narciarską i bridżystów na dworcu, by zawieść ich znowu w inną stronę Karpat.

## AKADEMICKIE MISTRZOSTWA NARCIARSKIE.

W ramach akademickich mistrzostw narciarskich Polski przeprowadzono we Wiśle biegi otwarte oraz do kombinacji na 15 km., jakoteż biegi pań na 6 km. Razem startuje 70 zawodników i 10 zawodniczek. Wyniki były następujące:

**Bieg otwarty panów na 15 km.:** 1. Wojna (Gdańsk) 1:06, 2. Rodzyńkiewicz (Lwów) 1:08'6, 3. Westfalewicz (Lwów) 1:10.05, 4. Wilczyński (Lwów) 1:11.59.

**Bieg do kombinacji 15 km.:** 1. Lanekosz (Lwów) 1:08.6, 2. Łamacz (Cieszyn) 1:13.56, 3. E. Trojanowski (Cieszyn) 1:13.56, 4. Głodkiewicz (Kraków). Najlepszy czas dnia osiągnął Wojna, oraz startujący poza konkursem Legierski i Harabek.

**Bieg pań na 6 km.:** 1. Pałachówna (Ciesz.) 41.1, 2. Dubieńska (Kr.) o 2'5 min. gorszy czas, 3. Gałbówna (Ciesz.)

Najlepszy czas dnia osiągnęła startująca poza konkursem Kempna SN. Katowice 39.10.

## Z ZAKOPANEGO.

Rozegrany w ramach igrzysk zimowych „Makkabi“ bieg zjazdowy na dystansie 2 km. przyniósł zwycięstwo znanemu zawodnikowi polskiemu Mückenbrunnowi ex aequo z Ausrjakiem Schapirą. Obaj mieli identyczny czas 59 sek. Dalsze miejsca zajęli: Grünberg (Austr.) 1.05, Rubiczek (Czechosl.) 1.15 Nacher (Czechosl.) 1.18, Weiss (Pol.) 1.25.

W konkurencji pań na tej samej trasie zwyciężyła Austrijczka Scherzstein 1.45.

W jeździe figurowej panów na lodzie pierwsze miejsce zdobył Bergler (Pol.).

W dalszym ciągu turnieju hokejowego o puchar lwowskiej „Chwili“ rozegrano mecz Polska-Rumunia 2:0. W meczu tow. Wiedeń pokonał Warszawę 2:0.

**AZS (POZNAŃ)—ŁKS (ŁÓDŹ) 3:1 (0:1 1:0 2:0)**

Rozegrane w sobotę zawody kwalifikacyjne o wejście do półfinału przyniosły zasłużone zwycięstwo akademikom poznańskim. Zawody rozegrano wśród padającego obficie śniegu, co utrudniało znacznie grę. Bramki zdobyli dla AZS-u Ludwiczak (2) i Warmiński (1), dla ŁKS-u Rusinkiewicz. Sędziował p. Czapliski.

# BULGARJA NA PRZEŁOMIE.

Sofja, w styczniu 1931.

Gdy w czerwcu 1923 r. spisek pracowniczy obalił chłopski rząd Stambolijskiego, przyczem ten zielony dyktator musiał głową zapłacić za swoje eksperymenty, szereg przywódców ludowych zbiegło zagranicę. W Bułgarii zapanował ustrój nowy, starannie zacieraający to, co wykonały chłopskie rządy Stambolijskiego. Odnaczający się patriotyzmem i rozumem politycznym mężowie zaufania króla Borysa, politycy władającej Bułgarią odtąd aż do 1931 r. koalicji partyjnej, zwanej „Demokratycznym Sgoworem“, nie umieli jednak ustrzec się i pewnych błędnych pociągnięć. Jednym z najważniejszych takich błędów była nieumiejętność pozyskania sobie szerszych mas ludowych, jakie w ludziach, którzy obalili chłopskiego premiera, widzieli zarazem i wroga swojej klasy.

Pomściło się to ostatecznie na regimie r. 1923 przy wyborach w r. 1931. Demokratyczny Sgovor utracił więcej niż połowę swego dotychczasowego stanu posiadania i musiał oddać władzę nowej koalicji rządowej, której najważniejszym pod względem liczebności składnikiem był i jest Związek Rolniczy, partia Stambolijskiego, zreorganizowana i nieustannie wzrastająca na siłach. Pod nowymi przywódcami, jak ministrowie obecnego rządu Giczew i Dimow, chłop bułgarski znowa odzyskuje utracone pozycje. Podkreślić należy jednak, że obecnie w programie partii chłopskiej nie ma już haseł tak radykalnych, jak większość wysuwanych w swoim czasie przez Stambolijskiego. W r. 1931 politycy chłopscy byli nawet tak umiarkowani, że mimo uzyskania przy wyborach największej ilości głosów i mandatów, rzekli się jednak prawa do fotelu premiera i do tak ważnych resortów, jak sprawy wewnętrzne, zagraniczne i finanse, na rzecz partii demokratycznej, liczebnie znacznie słabszej.

Dopiero niedawno zauważyć się dały w chłopskim obozie bułgarskim pewne objawy, które zdają się świadczyć, iż obóz ten nabiera większego rozmachu i zamierza zapewnić sobie większy wpływ na losy kraju. Oto przed kilku tygodniami liderzy chłopscy zażądali oddania sobie ministerstwa kolei, a zato chcieli rzec się posiadane dotąd resorty oświaty. Wobec groźby rozbitcia obecnego bloku rządowego, pozostałe jego partie musiały się na to żądanie zgodzić i obec-

nie nowy minister kolei z ramienia partii chłopskiej stara się swemu stronnictwu zapewnić odpowiedni wpływ na środki komunikacyjne i ich personal. Nowych haseł programowych narazie u chłopów nie widzimy jeszcze, ale nie ulega wątpliwości, że te się niebawem pojawia. Partia chłopska bowiem dostanie w najbliższym czasie nowych przywódców.

W ciągu stycznia doszło do sensacyjnego wprost wydarzenia. Sobranie uchwaliło pełną amnestię dla wszystkich chłopskich emigrantów politycznych z r. 1923, w tym i dla kilku byłych ministrów rządu Stambolijskiego, jak np. Stojanow, Atanasow, Obow i Todorow, przebywających od czasu swej ucieczki z kraju przeważnie w Jugosławii i znanych jako zwolenników bezwzględniego zbliżenia bułgarsko-jugosłowiańskiego. Amnestja ta przygotowywała się już od r. 1931, ale zrazu opór przeciw niej był tak silny — owi przywódcy chłopscy byli przeciwni za zdradę stanu skazani na śmierć zaocznie, gdyż ich serbofilskie usposobienie kwalifikowano jako ową zdradę główną — że partia chłopska nie mogła uzyskać od swoich sojuszników dostatecznego poparcia. Sprawę amnestji realizowano więc stopniowo i wreszcie teraz, w dziewięć i pół lat po swem wygnaniu, chłopski minister wie będą mogli powrócić do swego kraju. Jak wiadomo z udzielonych przez nich wywiadów, przybędą oni do Bułgarii już z początkiem lutego.

Amnestja ta i powrót wymienionych polityków jest niewątpliwie bardzo ważnym wydarzeniem. Nie ulega bo-

wiem wątpliwości, że najbliżsi współpracownicy Stambolijskiego zechcą znowa kierować Bułgarię na dawne tory, z czasów swojej wyłącznej nad tym krajem władzy. Nie jest także wykluczone, że zanim do pracy takiej się zabrają, mogą być sprzątnięci przez kule przeciwników politycznych, o co w Bułgarii bardzo nawet łatwo. Jeśli jednak to nie nastąpi, lub nastąpi nie od razu, to będziemy świadkami bardzo ciekawej walki między dwoma programami. Jeden z nich to, stosowana obecnie w życiu publicznym Bułgarii zasada współpracy szeregu stronnictw, reprezentujących różne odłamy społeczeństwa. Drugi zaś program, to program z lat 1919—23, wyznający zasadę, że jedna klasa społeczeństwa może mieć hegemonię nad wszystkimi innymi. Dla ścisłości zaznaczmy, że na terenie bułgarskim ów program klasowy ma o tyle uzasadnienie, że chłop tworzą w każdym razie cztery piąte ogółu ludności. Niemniej, smutny koniec dyktatury chłopskiej, taki, jaki miał miejsce w r. 1923, powinien działać tu ostrzegawczo.

Bułgaria jest w tak ciężkim położeniu gospodarczym, że zdaniem naszym tylko szeroka współpraca jak największej liczby stronnictw może pozwolić na to, by siły kraju zgodnie były kierowane dla poprawy sytuacji ogólnej. Inaczej bardzo wiele tych sił może ulec zmarnowaniu przez bezproduktywne tarcia wewnętrzne. Mieimy nadzieję, że wszyscy politycy bułgarscy o tem zechcą pamiętać.

h-k b-i.

## Program radjowy.

Poniedziałek, 6 lutego.

Lwów. (381). Godz. 11:50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. Stacji Meteor. 11:58: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. 13:25—15:10: Przerwa. 15:10: Urz. kom. Państw. Inst. Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Przegląd komunikacyjny. 15:30: Muzyka z płyt gramof. 16: „Alkoholizm w świetle eugeniki“ — wygl. dr. Jan Opiński. 16:15: Muzyka z płyt. 16:25: Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). 16:40: Trans. z Warszawy. Odczyt. „Sytuacja walutowa świata“, wygl. p. A. Iwanika. 17: Trans. z Warszawy. Koncert kameralny. W przerwie

ok. 17:25, trans. z Warszawy: Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Muzyka lekka z kaw. „Italia“ z Warszawy. 18:20: Koncert solistów w wyk. pp. Wandy Kortyko (sopran), Ireny Danek (fort.). 18:50: „Przez siedem granic“ (wrażenia z podróży) wygl. niewidomy p. Zygmunt Sobółta. 19:05: Rozmaitości. 19:20: Muzyka z płyt. 19:30: Trans. z Warszawy. „Na widnokręgu“. 19:45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20: Trans. z Warszawy. „Karnawał miłości“ (Carneval der Liebe) operetka w 3-ach aktach, Waltera Bromme. W przerwach: Wiadomości sportowe. II-ga przerwa: Dod. do Pras. Dziennika Radj. 20: ??? Trzy pytanki w opr. p. Marjusa Nowiny. 22:15: Muzyka taneczna z teatru - variette „Bagatela“ we Lwowie.

## Zimowe uroki Korsyki.

Zima na szczęśliwej Korsyce, zwanej „Ile de Beauté“, charakteryzuje się tem, że jej wcale nie ma. Dojrzałość południowej jesieni łączy się tu ze świeżością wspaniałej, śródziemnomorskiej wiosny. W styczniu brzęczą tu pszczoły nad łanem kwitnącej koniczyzny, kwitną róże, rozwija się kwiat pomarańczy na tej samej gałęzi, z której zwieszają się już złocisty owoc.

Niebo jest promienne, a wyspa zielona. Jak daleko sięga oko, ciągną się sylwne „maquis“. Wybujałe dęby, jałowce, oleandry, mirty, pachnące eukaliptusy, laury, tymian, rozmaryn, lawenda — tworzą nieprzebrany gąszcz gajów korsykańskich, jakie porastają nieprzejrzany przestrzęnie kraju. Olbrzymie aloesy wyciągają swe rosochate ramiona; z każdego żywopłotu zwieszają się słodkie, purpurowe figi. Powietrze napełnia aromatyczna woń, wciśnięta przez okno pociągu i odurzająca przybysza swym przedziwnym urokiem już w chwili jego przyjazdu. Napoleon mawiał, że w najciemniejszej nocy, z zamkniętymi oczyma poznałby po tym zapachu swoją odczynę.

A jednak ta uroczą wyspa nie roi się wcale od turystów, zwłaszcza w zi-

mie. Kontrola dzienna pociągów wykazuje... czterech Anglików na sześć wagonów. Spotyka się tylko tubylców ze strzelbami i psami myśliwskimi. Korsyka bowiem — to raj dla myśliwych. Dzików tu tyle, że można je strzelać cały rok. Kto kupi kartę myśliwską za osmdziesiąt franków, staje się na rok panem całej wyspy i może polować, ile mu się podoba. Prócz dzików są tu mufłony, kurapatwy, w północnej części wyspy jelenie. Że mają uciechę i rybacy, to się samo przez się rozumie.

Turyści i sportowcy mogą na Korsyce znaleźć wszystko, czego dusza zapagnie, aż do najdzikszych szczytów dołomitowych i śniegu na Monte Cinto. Mimo to — nieliczni podróżni wolą siedzieć pod palmami w Ajaccio i popijać whisky. Świat turystyczny Korsyki czeka na swego odkrywce...

Niema dziś koniunktury na wdzięki i bogactwa Korsyki, której ruch turystyczny usiłuje stara się ożywić instytucja „Essitac“. Wspominają tubylcy z westchnieniem rok miniony, kiedy w porcie Ajaccio stały działa morskie, miasto pełne było amerykańskich korespondentów prasowych, wszystkie hotele zajęte, okienka telegrafistów na

porcie nieustannie otwarte, a dzienniki całego świata zamieszczały oryginalne wywiady z bandytami korsykańskimi. Dziś o bandytyzmie wroczej wy spy nikt już nie pisze.

Jak zachowują się Korsykańczycy wobec przyjezdnych? Oto charakterystyczny obrazek. W gospodzie w Bastia siedzi podróżny obok dwóch młodych tubylców o dzikim wyglądzie. Skończył właśnie swój posiłek i chce odejść, niezbyt ufając przygodnym sąsiadom, którym dopiero przyniesiono jedzenie. Tubylcy jednak są gościnni. Jeden z nich uprzejmie napełnia szklanke gościa swoim winem, odkrawając dla niego kawałek swego chleba niebardzo czystym nożem, wyjętym z zanadru i częstuje go raz i drugi kółką pieczenia, a na deser mandarynkami, zapytując czy mu to wszystko smakuje. Na pierwszy rzut oka poznaje, że obcy pochodzi „z kontynentu“, a po namyśle pojmując, że nie rozumie dialektu korsykańskiego, „Buona!“ — za pytuje wkońcu śmiejąc się, składa swój scyzoryk, waży go w dłoni i rzuca w podarunku gościowi. Może przecież noża potrzebować!

Przyczyną słabego ruchu przyjezdnych na Korsyce jest — obok ogólnych stosunków gospodarczych — moda sportów zimowych, dla których terenu trudno szukać na „Ile de Beauté“. W lecie natomiast roi się tu od podró-

22:55: Komunikaty. 23—23:30: Transmisja z Warszawy. I-sza część muzyki tanecznej z dancingu „Adria“.

Wtorek, 7 lutego.

Lwów. (381). Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polsk. 11:50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. 11:58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicz. w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bież. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 13:25—15:10: Przerwa. 15:10: Urz. kom. Państw. Instyt. Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Lwowski kom. L. O. P. P. 15:30: Kom. Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego. 15:35: Muzyka z płyt i „Silva Rerum“. 16: „Wspomnienie o gen. R. Wybranowski, komendancie gwardji narodowej z r. 1848“, wygl. ppłk. Zygmunt Zygmuntowicz. 16:15: Muzyka z płyt gramof. 16:25: Trans. z Warszawy. Odczyt dla nauczycieli: „Cele i zadania dokształcania ogólnego“ wygl. p. Stanisław Tazhir. 16:40: Trans. z Krakowa. „Życie w źródłach siarczanych“ wygl. prof. dr. Kaz. Rouppert. 17: Popołud. koncert symf. w wyk. orkiestry Filharmonji Warsz. pod dyr. Pawła Scheinpfluga. W przerwie ok. 17:25: Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Trans. muzyki lekkiej z kaw. „Szkockiej“ we Lwowie. W przerwie: Akcja radio - dzieciom. D. c. muzyki lekkiej z kaw. „Szkockiej“. 19: Skrzynka techniczna w opr. inż. J. Mińskiego. 19:15: Rozmaitości. 19:30: Trans. z Wilna. Feljeton muzyczny p. t.: „Dola i niedola polskiego kompozytora“, wygl. dr. Tadeusz Szeligowski. 19:45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20: Trans. z Warszawy. Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. 21:10: Wiadomości sportowe. 21:15: Dod. do Pras. Dziennika Radjowego. 21:20: Trans. z Warszawy. Recital skrzypcowy Edwarda Zathureczkyego. Akomp. Ludwik Urstein. 22: Kwadrans literacki, Kazimierz Wierzyński: „Granice świata“. 22:15: Muzyka taneczna w kaw. „Italia“ z Warszawy. 22:55: Komunikaty. 23—23:30: Muzyka taneczna z danc. „Bodega“ z Warszawy.

## OGŁOSZENIA

M. E. S. Z. K. A. N. I. A.

CZTERY POKOJE

z komfortem z kuchnią, ul. Koczanowskiego 104 II. p. od 1-go marca do wynajęcia. Przystanek tramwajowy. 241

RÓŻNE

WYTWORNIA

lamp elektrycznych i wyrobów metalowych „Galwanja“, Żułńskiego 11a, tel. 20-54. Cenn. tabliczne! 29

żujących, ale przeważnie „bonowych“. Tak nazywają się ludzie, którzy ustalają dokładnie swą rutę w biurze podróży w Paryżu lub Londynie, opłacają tam wszystkie koszty i oprócz bonów nie mają przy sobie nawet 50 franków. W ciągu ośmiu do dziesięciu dni poznają pobieżnie całą Korsykę. Przybywszy do Ajaccio, zwiedzają miasteczko tego samego dnia, nie pomijając małej groty skalnej, w której uczył się Napoleon, ani domu jego urodzenia na place Laetitia, gdzie stary przewodnik oprowadza ich po salach, ozdobionych osłętami ze starości zwierciadłami i wypielzłymi, niebieskimi fotelami. W podłodze jednego z pokoi zatrzymują uwagę gości małe drzwiczki „przez które — jak opowiada przewodnik — uciekał cesarz, kiedy Anglicy chcieli go uwięzić“. Potem ogląda się w galopującym tempie inne miasta: Sagone, Porte, Calvi, Ile Rousse. Tu zatrzymują się Anglicy przynajmniej parę dni, aby popisać się grą w golfa.

A jednak — wartoby poświęcić więcej czasu tej czarującej wyspie, o której napisał jeden z gości w księdze pamiątkowej podanej mu przez oberżyście: „Kto oglądał Bastię, widział piękne dziewczę na brzegu morza południowego, z koszem pełnym owoców na wdzięcznie skłoniętej głowie“.

(—x—)